

Burmistrz Mieroszowa  
Andrzej Laszkiewicz

**Dotyczy postępowania administracyjnego  
Zmiana koncesji na wydobycie melafiru ze złoża „Rybnica Leśna”,  
gmina Mieroszów, powiat wałbrzyski**

Jako mieszkanka Gminy Mieroszów oraz radna Rady Miejskiej Mieroszowa, apeluję do Pana Burmistrza o zaproponowanie inwestorowi realizację przedsięwzięcia w wariantcie innym, niż proponuje wnioskodawca.

Wnioskuje, aby burmistrz uznał, iż ochrona zdrowia ludzi oraz walorów przyrodniczych i turystycznych gminy jest dla gminy interesem nadrzędnym, jak na to wskazuje Strategia Rozwoju Gminy Mieroszów do roku 2020.

Ustawa o ocenach oddziaływania na środowisko mówi: jeżeli z oceny oddziaływania na środowisko (a więc m.in., np. z konsultacji społecznych) wynika ZASADNOŚĆ realizacji przedsięwzięcia w wariantcie innym, niż chce tego wnioskodawca, to organ prowadzący postępowanie (burmistrz) powinien zaproponować inwestorowi ten „bardziej zasadny” wariant, a jeśli inwestor się na to nie zgodzi – to burmistrz może odmówić wydania decyzji środowiskowej. To pociągnie za sobą brak możliwości wydania koncesji geologicznej. Tym „bardziej zasadnym wariantem” może być rezygnacja z realizacji przedsięwzięcia na górze Bukowiec. Na całym Dolnym Śląsku jest mnóstwo innych złóż kruszyw budowlanych, nie brakuje ich i nie ma z tym problemu w Polsce. Liczne występowanie surowców skalnych na obszarze Sudetów moim zdaniem nie uzasadnia dalszej degradacji obszaru Gór Kamiennych.

Wielokrotnie padały już argumenty, iż dokumenty planistyczne szczebla wojewódzkiego wskazują na konieczność ograniczenia ekspansji zakładów górniczych z uwagi na brak możliwości bezkonfliktowego wywozu surowców skalnych z tego obszaru. Jako niezbędny warunek funkcjonowania zakładów górniczych wskazano na zastosowanie transportu kolejowego. Istniejący zakład prowadzi intensywny transport w oparciu o drogowy układ komunikacyjny Powiatu Wałbrzyskiego, stanowiąc poważne zagrożenie dla przyrody, mieszkańców Rybnicy Leśnej i Wałbrzycha oraz turystów korzystających z jedynej drogi publicznej w rejonie schroniska „Andrzejówka”. Aglomeracja wałbrzyska utraci najważniejszy region wypoczynku i rekreacji, co będzie niekorzystne również dla gminy Mieroszów.

W raporcie środowiskowym, jak również w wyjaśnieniu do uwag do raportu, zanizła się stopień oddziaływania planowanego poszerzenia terenu kamieniołomu na jakość życia mieszkańców Gminy Mieroszów i pobliskiego Wałbrzycha. **Stwierdzenie, że dalsze planowane funkcjonowanie kopalni nie spowoduje pogorszenia dotychczasowego stanu klimatu akustycznego (hałasu), można zastąpić stwierdzeniem, że brak dalszego funkcjonowania kopalni jest gwarantem poprawy jakości życia mieszkańców na tych terenach.**

Również stopień oddziaływania planowanego poszerzenia terenu kamieniołomu na walory krajobrazowe i turystykę w tym rejonie jest zaniżony. Wnioskuje o uzupełnienie Raportu o szczegółową, specjalistyczną analizę rzeczywistego wpływu na eksplorację turystyczną obszarów położonych wokół kamieniołomu. Podważenie wiarygodności wniosków zawartych w Raporcie jest zasadne. Jako dowód podaję ocenę tego wpływu przeprowadzoną w punkcie 8.1.2. Pozostałe oddziaływania „Raportu o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia: Eksploatacja złoża melafiru „Rybnica I” w Rybnicy Leśnej gm. Mieroszów pow. wałbrzyski” sporządzonego przez firmę Akszak Consulting Mirosław Okińczyc we Wrocławiu w grudniu 2010 r.”. Jego autor podaje: **„Istotnymi oddziaływaniami pośrednimi i wtórnymi będą: - zmniejszenie eksploracji turystycznej obszarów położonych wokół kamieniołomu(...)”.**

Tymczasem w Raporcie sporządzonym dla firmy „Bartnica”, autor stwierdza, iż **„Oddziaływanie kontynuowanego przedsięwzięcia na potencjał turystyczno-rekreacyjny regionu można uznać docelowo za korzystne”.** Autorzy Raportu podpowiadają, jak Gmina Mieroszów może degradację środowiska naturalnego przekuć w sukces: *„W wyniku planowanej kontynuacji eksploatacji tego złoża powstaną nowe odsłonięcia, w tym być może jeszcze czytelniejsze. Odsłonięcia geologiczne stanowią pewnego rodzaju ciekawostkę, którą można by wykorzystać po zakończeniu działalności górniczej, np.: w celach edukacyjnych i dydaktycznych (geoturystyka).”* Kuriozalne jest stwierdzenie, iż *„Przedstawiony powyżej kierunek wykorzystania wyrobiska górniczego Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” - po zakończeniu działalności eksploatacyjnej - byłby zgodny ze „Strategią rozwoju gminy Mieroszów”. W dokumencie tym za jeden z głównych kierunków rozwoju gminy uznano bowiem turystykę. Dzięki odpowiedniemu zagospodarowaniu omawiane wyrobisko mogłoby odgrywać ważną rolę w geoturystyce, zwiększając atrakcyjność turystyczno-rekreacyjną nie tylko gminy Mieroszów, ale całego regionu.”* Autorzy Raportu zdają się nie zauważać, iż obecna Strategia Rozwoju Gminy Mieroszów obejmuje okres do 2020 roku, co oznacza, że **planowane życie kopalni znacznie wykracza poza obecne strategiczne plany rozwoju Gminy.** Propozycja autorów Raportu dotyczy czasów, kiedy Strategię Gminy Mieroszów będą pisać kolejne pokolenia...

Przy tworzeniu raportu widać brak znajomości opisywanego obszaru m. in. bezimienna góra to Graniczna. Ze względu na ośrodek narciarski Muflon (najdłużej załęgająca pokrywa śnieżna z ośrodków narciarstwa zjazdowego w Górach Suchych) oraz schr. Andrzejówka konieczne jest wyłączenie tego obszaru (Graniczna) z eksploatacji - strefa rozrzutu kamienia oraz klimat akustyczny (hałas).

Niedopuszczalny jest wariant 1 ze względu na bardzo duże obniżenie masywu Bukowca widoczne m.in nawet z centrum Sokołowska (!).

Bardzo duże znaczenie ma hałas podczas prac na wyrobisku w obydwu wariantach. Nie bierze się pod uwagę rozchodzenia się fal dźwiękowych w górach gdzie dźwięk odbija się od zboczy i w tej sytuacji eksploatacja wyrobiska znacząco obniży walory okolicy zarówno na szlakach turystycznych jak i w Sokołowsku.

Omówienie m.in. panoram świadczy o kompletnym braku znajomości zarówno terenu jak i ruchu turystycznego w okolicy. W przypadku obydwu wariantów znacznie pogarsza się walory widokowe w rejonie Andrzejówki (częste wycieczki i spacer): zach. zbocza Waligóry, Suchawa i Kostrzyna (wybitny punkt widokowy) - szlak niebieski. Strefa rozrzutu (war. 1 i 2) kamienia uniemożliwia korzystanie z Głównego Szlaku Sudeckiego (zn. czerwone) oraz głównego szlaku dojściowego z Sokołowska do Andrzejówki (zn. zielone).

W strefie rozrzutu także szosa dojazdowa i drugi ośrodek narciarski Gwarek (u góry już fatalny widok na wyrobisko - wraz z postępowaniem eksploatacji będzie gorzej)

Wyrobisko szczególnie w partiach szczytowych (Bukowiec i Graniczna) może doprowadzić do zwiększenia obszarów wiatrołomów (ściana lasu, wzrost prędkości wiatru). W konsekwencji zwiększonych obszarów wylesień oraz zmian struktury zboczy może wrosnąć prędkość wiatru także w rejonie Sokołowska (konieczne przeprowadzenie symulacji przepływu powietrza przy takich zmianach).

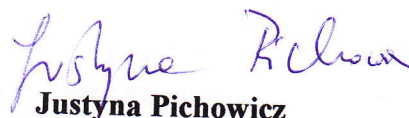
W okresie letnim (okresowo występujące wiatry z kierunków pn) możliwe wywiewanie pyłów z Bukowca w kierunku Sokołowska (pierwsze lata eksploatacji złoża w partii szczytowej).

Problemy z transportem kamienia do Wałbrzycha mogą doprowadzić do sytuacji kiedy ciężarówki będą jeździły przez całą gminę do alternatywnego punktu jakim jest... stacja kolejowa w Mioszowie (!) - wtedy mamy dyskomfort (ruch i hałas) a nawet zagrożenie (pędzące ciężarówki) dla mieszkańców całej gminy!

Dla mieszkańców dużych miast hałas i widok kamieniołomu - szczególnie przy obecnym sposobie eksploatacji (nienaturalne dla skalistych zboczy gór regularne kształty wyrobiska) - kojarzy się z krajobrazem przemysłowym nieatrakcyjnym do wypoczynku (trudno mówić o priorytetowej roli turystyki dla rozwoju gminy)

**Apeluję do Pana Burmistrza, jako organu prowadzącego postępowanie, o uszanowanie i uwzględnienie głosu mieszkańców Gminy Mioszów, także Sokołowska, które wraz z Przełęczą Trzech Dolin i Andrzejówką, stanowiąc mogą główny motor napędowy Gminy. Rozwój i dalsza działalność kopalni melafiru w Rybnicy Leśnej, poszerzanie pola wydobywania o kolejne połacie Bukowca, stoi w sprzeczności z rozwojem turystycznym tego, jakże cennego regionu.**

**Apeluję, aby Pan Burmistrz nie podejmował decyzji, w efekcie której następować będzie dalsza degradacja jednego z najbardziej cennych przyrodniczo obszarów Dolnego Śląska.**



**Justyna Pichowicz**  
Radna Rady Miejskiej Mioszowa